

Sygn. akt II K 984/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim w II Wydziale Karnym, w składzie:

Przewodniczący SSR Jacek Niewiadomski

Protokolant starszy sekretarz sądowy Małgorzata Oks - Kwapisiewicz

w obecności Prokuratora Jolanty Jagielińskiej – Piwowarskiej

po rozpoznaniu w dniach 19 stycznia i 06 kwietnia 2017 r. sprawy:

1. Ł. A.

syna W. i B. z domu K.

ur. (...) w T.

2. J. Ż.

syna A. i B. z domu K.

ur. (...) w T.

oskarżonych o to, że:

w dniu 27 września 2016 roku około godz. 23.30 w T. przy ul. (...) woj. (...) na terenie lokalu gastronomicznego (...) działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci wydania dwóch kebabów o wartości 28 złotych przemocą polegającą na zadaniu kilku uderzeń krzesłem S. C. D. w okolice głowy skutkujących raną tłuczoną głowy o długości 1 cm okolicy skroniowej powodujących obrażenia ciała na okres poniżej 7 dni i gwałtownego zamachu na mienie polegającego na uderzeniu krzesłem w ladę chłodniczą w wyniku czego stłuczeniu uległa szyba nadstawki chłodniczej i wyposażenie lokalu o wartości 300 złotych usiłowali doprowadzić S. C. D. do rozporządzenia mieniem współwłaścicieli lokalu gastronomicznego M. K. poprzez wydanie dwóch kebabów o wartości 28 złotych, a następnie wobec odmowy wydania wyżej wymienionego mienia stosując przemoc w postaci uderzenia krzesłem po upadku pokrzywdzonego S. C. D. zabrali z kasy w celu przywłaszczenia kwotę 1300 złotych czym działał na szkodę właścicieli lokalu – C. D. i S. A. przy czym J. Ż. zarzucanego mu czynu dopuścił się po odbyciu 1 roku i 6 miesięcy kary pozbawienia wolności w okresie od 27.03.2011 roku do 08.09.2013 roku za podobne przestępstwo umyślne popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zb. z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w stosunku do Ł. A., a o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zb. z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w stosunku do J. Ż.

1. oskarżonych Ł. A. i J. Ż. w ramach zarzucanego im czynu uznaje za winnych dokonania tego, że w dniu 27 września 2016 roku około godz. 23:30 na ul. (...) w T., woj. (...), na terenie lokalu gastronomicznego M. K. Grill, działając wspólnie i w porozumieniu, przemocą polegającą na zadaniu kilku uderzeń krzesłami, w tym w okolice głowy, pracownikowi tego lokalu S. C. D., co skutkowało obrażeniami ciała pokrzywdzonego w postaci rany tłuczonyj

głowy okolicy skroniowej o długości 1 cm, powodującymi naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni, spowodowali upadek S. C. D., po czym zabrali z kasy w celu przywłaszczenia kwotę 1300 złotych, działając na szkodę B.D.S. sp z o.o., której właścicielami są D. C. i S. A., przy czym J. Ż. zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne tj. czynu wyczerpującego w dyspozycję art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w stosunku do oskarżonego Ł. A., zaś w stosunku do oskarżonego J. Ż. czynu wyczerpującego dyspozycje art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 64 § 1 kk i za to:

- na podstawie art. 280 § 1 kk w związku z art. 11 § 3 kk wymierza oskarżonemu Ł. A. karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

- na podstawie art. 280 § 1 kk w związku z art. 11 § 3 kk wymierza oskarżonemu J. Ż. karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu Ł. A. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 28 września 2016 r. godzina 00:50 do dnia 22 grudnia 2016 roku godz.16:10;

3. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu J. Ż. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 września 2016 r. godzina 11:20 do dnia 22 grudnia 2016 roku godz.16:10;

4. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka od oskarżonych Ł. A. i J. Ż. solidarnie na rzecz B.D.S. sp z o.o., której właścicielami są D. C. i S. A., kwotę 1.300 zł (jeden tysiąc trzysta złotych) tytułem obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem,

5. zwalnia oskarżonych Ł. A. i J. Ż. od opłaty, a wydatki poniesione w sprawie przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

II K 984/16

UZASADNIENIE

Ł. A. i J. Ż. są znajomymi. Obaj mieszkają w T.. W dniu 27 września 2016 r. spotkali się przed godziną 21.00 celem wspólnego spożycia alkoholu. Z uwagi na okoliczność, iż tego dnia J. Ż. zdał egzamin na prawo jazdy, to on miał kupować alkohol. Mężczyźni spożywali alkohol na mieście: początkowo kupili go w sklepie (...) obok hotelu (...), później udali się na ulicę (...), gdzie w sklepie spożywczym dokonali zakupu alkoholu. Następnie postanowili wejść do lokalu gastronomicznego o nazwie (...), gdzie serwowano dania kuchni libańskiej.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego Ł. A., k. 50-52, 61-63; częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. Ż., k. 90-92; protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości Ł. A., k. 48)

Lokal gastronomiczny o nazwie (...) przy ulicy (...) w T. prowadzi B.D.S. Sp. z o.o., w której właścicielami udziałów i jednocześnie pracownikami, są obywatele Bangladeszu A. S. i C. D.. Lokal ten czynny jest całą dobę. Znajduje się w nim kasa fiskalna. Zwykle o godz. 23.00 właściciele lokalu liczą dzienny utarg.

W dniu 27 września 2016 r. właściciele lokalu krótko po godzinie 23.00 udali się na piętro lokalu. Nie zabrali ze sobą pieniędzy z utargu dziennego, ponieważ następnego dnia we wczesnych godzinach rannych miał być dostarczony do lokalu towar.

Gdy do lokalu weszli Ł. A. i J. Ż., znajdował się w nim pracownik S. C. D. oraz jego znajomy R. M.. R. M. siedział na krześle za ladą, gdzie były przyjmowane zamówienia i zajmował się telefonem komórkowym, z kolei S. C. D. obsługiwał klientów. S. C. D. ubrany był w zieloną koszulkę z logo lokalu, w którym pracuje.

(dowód: zeznania świadka A. S., k. 89v-91v, w tym k. 23, 44-45, 148-149; zeznania świadka C. D., k. 97, w tym k. 30-31; zeznania świadka R. M., k. 88-89, w tym k. 33-34, 296-297; zeznania świadka S. C. D., k. 84-88, w tym k. 26-28, 142-143, 320-321; pismo (...) Sp. z o.o. w W. wraz z załącznikami, k. 324-325, zdjęcia k.79-80)

Ł. A. usiadł przy stoliku, a J. Ż. poszedł zamówić dwa kebaby. Pracownik baru (...) poprosił J. Ż. o zapłatę pieniędzy za złożone zamówienie w kwocie 28 złotych. J. Ż. nie chciał zapłacić, ale domagał się przygotowania zamówienia. S. C. D. poinformował, że jak nie zapłaci, to nie otrzyma zamówienia. Wówczas J. Ż. usiadł przy stoliku. Po krótkiej chwili J. Ż. zaczął ponownie domagać się wydania kebabów. Gdy S. C. D. odmówił, żądając najpierw zapłaty, J. Ż. usiadł przy stoliku i siedział z kolegą przez kilka minut. S. C. D. w tym czasie pracował, krojąc kurczaka nożem.

(dowód: zeznania świadka R. M., k. 88-89, w tym k. 33-34, 296-297; zeznania świadka S. C. D., k. 84-88, w tym k. 26-28, 142-143, 320-321).

Postawa S. C. D., w szczególności odmowa wydania kebabów, wywołała agresywną reakcję ze strony Ł. A. i J. Ż.. Ł. A. złapał za drewniane krzesło i zaatakował nim znajdującego się za ladą S. C. D.. Pracownik lokalu widząc to zaczął bronić się ostrzałąką do noży oraz nożem, które miał w rękę i których używał do krojenia mięsa, raniąc Ł. A. w brodę. W trakcie awantury S. C. D. został co najmniej dwukrotnie uderzony przez Ł. A. krzesłem, w tym raz w głowę. Miał zawroty głowy, która go bolała. Krew zalała mu oczy. S. C. D. upadł na podłogę. Ł. A. rzucił krzesłem w jego kierunku, po czym skierował się za ladę, do części „gospodarczej „ lokalu, gdzie znajdowała się otwarta na kilkanaście centymetrów szuflada, w której trzymany był utarg dzienny. Wynosił on około 1.700 złotych. Ł. A. zabrał z szuflady pieniądze w banknotach, pozostawiając monety oraz banknoty o nominałach 10-20 złotych. W tym samym czasie J. Ż. uderzył krzesłem w ladę chłodniczą, na której znajdowała się szyba i ją zbił. Gdy S. C. D. leżał na podłodze, również J. Ż. rzucił krzesłem w leżącego S. C. D., trafiając go tym krzesłem.

Podczas gdy S. C. D. był atakowany przez klientów, R. M. schował się do drugiego pomieszczenia i zadzwonił po A. S. i C. D. - właścicieli lokalu. W ciągu kilku minut od otrzymania telefonu zeszli oni na dół. W tym czasie Ł. A. i J. Ż. zdążyli opuścić lokal. A. S. wezwał Policję na miejsce zdarzenia. Wówczas też dostał polecenie, aby niczego nie ruszać w barze do czasu przyjazdu Policji. Po ok. 20 -30 minutach od wezwania przyjechała Policja, a następnie karetka pogotowia. A. S. w obecności Policji przeliczył pieniądze z utargu, które były jeszcze w szufladzie. Stwierdził, że pozostała kwota 400 zł.

Karetka pogotowia zabrała S. C. D. do szpitala. Wraz z nim pojechał C. D., który wziął z szuflady część pieniędzy, aby móc wrócić ze szpitala taksówką. Po przywiezieniu na (...) Centrum (...) w T., gdzie udzielono mu pomocy medycznej, S. C. D. rozpoznał jednego ze sprawców-Ł. A., który był także pacjentem (...). C. D. zadzwonił na Policję. Ł. A. został zatrzymany.

S. C. D. potwierdził udział Ł. A. przedmiotowym zdarzeniu. Podczas prowadzonych czynności w sprawie rozboju funkcjonariusze Policji dokonali następnie zatrzymania J. Ż..

(dowód: notatki urzędowe, k. 1, 2, 3; protokół przeszukania osoby Ł. A., k. 15-17; zeznania świadka A. S., k. 89v-91v, w tym k. 23, 44-45, 148-149; zeznania świadka C. D., k. 97, w tym k. 30-31; zeznania świadka R. M., k. 88-89, w tym k. 33-34, 296-297; zeznania świadka S. C. D., k. 84-88, w tym k. 26-28, 142-143, 320-321; dokumentacja fotograficzna, k. 76-80, w tym k. 66-69; protokół zatrzymania rzeczy, k. 35-37; notatka służbowa z użycia psa służbowego policji, k. 38; protokół oględzin, k. 39-40; protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości Ł. A., k. 48; protokół okazania, k. 140-141; protokół z odtworzenia zapisu wraz z płytą, k. 162-163; protokół oględzin, k. 226-229; notatka urzędowa wraz z załączonym wydrukiem – ofertą handlową, k. 230-234; protokoły pobrania materiału porównawczego, k. 272, 273, 274; dokumentacja medyczna, k. 287; protokół okazania, k. 299-300; opinia, k. 308-316; pismo (...) Sp. z o.o. w W. wraz z załącznikami, k. 324-325; protokół zatrzymania Ł. A., k. 4, protokół zatrzymania J. Ż., k. 89a-89b)

W wyniku uderzenia krzesłem S. C. D. doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy w okolicy skroniowej o długości 1 cm, nie powodujących naruszenia czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni.

(dowód: dokumentacja medyczna, k. 42; opinia sądowo-lekarska, k. 54)

W dniu 28 września 2016 roku sporządzone zostały dwa raporty kasowe z kasy fiskalnej znajdującej się w lokalu gastronomicznym o nazwie (...) przy ulicy (...) w T.. Pierwszy raport wykazał utarg w wysokości 1656,48 złotych, drugi utarg w kwocie 774,87 złotych. W dniu 27 września 2016 roku kasa fiskalna nie zarejestrowała sprzedaży i nie ma w związku z tym raportu dobowego.

(dowód: pismo (...) Sp.z o.o. w W., k. 324; raporty dobowe, k. 325)

W dniu 29 września 2016 r. dokonano przeszukania pomieszczenia mieszkalnego, w którym zamieszkuje J. Ż. przy ul. (...) w T.. Podczas przeszukania znaleziono pieniądze w kwocie 1.130 zł.

(dowód: protokół przeszukania, k. 83-85)

J. Ż. ma wykształcenie średnie, pracuje jako pracownik fizyczny. Jest kawalerem, ma na utrzymaniu jedno dziecko w wieku 10 lat. Osiąga dochód w wysokości 2.000 zł netto miesięcznie.

(dowód: dane osobopoznawcze J. Ż., k.157)

J. Ż. był uprzednio karany. Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. T. z dnia 23 kwietnia 2012 r. w sprawie III K(...) skazany został za czyny z art. 258 § 1 kk, z art. 56 ust.1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk, z art. 58 ust.1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk. Oskarżony odbywał karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną tym wyrokiem w okresie od 27 marca 2011 r. do 23 kwietnia 2012 r. oraz od 5 kwietnia 2013 roku do 10 lipca 2013 roku.

(dowód: informacja o osobie z K. k.105-105a, zawiadomienie o zwolnieniu ze sprawy k.173, obliczenie kary k.174, odpis wyroku Sądu Okręgowego w P. T.w sprawie III K (...), k. 175-225,)

Oskarżony J. Ż. nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. W czasie zarzucanego mu czynu oraz prowadzonego postępowania oskarżony był w stanie rozpoznać znaczenie czynu i pokierować swoim postępowaniem.

(dowód: opinia sądowo-psychiatryczna J. Ż., k. 259-260)

Oskarżony J. Ż. podczas przesłuchania na rozprawie nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Przyznał się jedynie do wszczęcia awantury słownej. Odmówił składania wyjaśnień i podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Podczas przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony J. Ż. także nie przyznał się do dokonania zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że nie widział momentu kiedy potłukła się szyba, potwierdził jedynie, że rzucił krzesłem pod nogi pracownikowi lokalu, nie wchodził za ladę i nie zabrał pieniędzy.

(wyjaśnienia oskarżonego J. Ż., k. 83-83v, w tym k. 90-92; 105)

Ł. A. nie był uprzednio karany. Ma zawodowe wykształcenie. Z zawodu jest piekarzem. Utrzymuje się z prac dorywczych. Osiąga dochód w wysokości 2.500 zł miesięcznie. Jest kawalerem, ma troje dzieci w wieku 18 lat, 4 lata i 2 lata.

(dowód: dane o karalności k. 53, dane osobopoznawcze Ł. A., k.158)

Ł. A. nie cierpi na chorobę psychiczną ani upośledzenie umysłowe. Oskarżony jest uzależniony od alkoholu. Nie jest uzależniony od narkotyków. W chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał prawidłowo zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

(dowód: opinia sądowo-psychiatryczna Ł. A., k. 261)

Oskarżony Ł. A. podczas przesłuchania na rozprawie nie przyznał się do zaboru pieniędzy, za to przyznał się do zniszczeń w lokalu gastronomicznym. Odmówił składania wyjaśnień i podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Podczas przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony Ł. A. także nie przyznał się do dokonania zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że nic nie pamięta, ponieważ w dniu zdarzenia był pod wpływem alkoholu.

(wyjaśnienia oskarżonego Ł. A., k. 82-82v, w tym k. 50-52, 61-63, 245-249)

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego, a zarazem bezpośredniego świadka całego zdarzenia, S. C. D.. Szczegółowo opisał on przebieg wydarzeń z dnia 27 września 2016 r. Przedstawiona przez niego wersja jest spójna, logiczna i konsekwentna. Występują co prawda pewne drobne rozbieżności w poszczególnych wersjach zdarzenia przedstawionych przez pokrzywdzonego S. C. D., jednak trzeba mieć na uwadze dwie istotne okoliczności. Otóż całe zdarzenie miało miejsce w porze nocnej, a jego przebieg miał dynamiczny charakter. W trakcie zajścia S. C. D. doznał obrażeń głowy, był zamroczony i krwawił. Ponadto mężczyzna ten jest obywatelem Bangladeszu i nie włada językiem polskim. Zna jedynie kilka zwrotów pozwalających mu na obsługę klientów lokalu. Tak więc istniała pewna bariera komunikacyjna w szczególności, iż w pierwszym przesłuchaniu w dniu 28 września 2016 roku jako tłumacz występował również obywatel Bangladeszu C. D.. Przebieg zdarzeń przedstawiony przez ofiarę pokrywa się z charakterem i umiejscowieniem jego obrażeń ciała, opisanych w opinii sądowno-lekarskiej. Pokrzywdzony od samego początku nie miał wątpliwości co do tego, który z dwóch napastników uderzył go krzesłem w głowę i który zabrał pieniądze z szuflady. Co istotne, świadek rozpoznał Ł. A. w (...) jak sprawcę napadu, co pozwoliło dokonać jego zatrzymania. Przypadek ten, kiedy to sprawca i ofiara znaleźli się w tym samym czasie i tym samym miejscu pozwolił niewątpliwie na szybkie zidentyfikowanie jednego z napastników, co w innych okolicznościach mogłoby być dość trudne, i w konsekwencji do wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz zatrzymania drugiego sprawcy. Ponadto podczas czynności okazania S. C. D. potwierdził, że okazany mu w grupie pięciu innych mężczyzn Ł. A. jest jednym ze sprawców i to tym, który zadał cios krzesłem i zabrał pieniądze z kasy. Potwierdził to także podczas przesłuchania w charakterze świadka na rozprawie. Wskazał też, że drugi z oskarżonych, czyli J. Ż., najpierw zaczął demolować lokal, rozbijając szklaną ladę na lodówce, a następnie też rzucił w niego krzesłem. Sąd nie znalazł żadnego powodu, aby zeznania S. C. D. kwestionować. W toku postępowania nie zostały ujawnione żadne okoliczności, które mogłyby wskazywać na to, że S. C. D. w sposób bezpodstawny pomawia oskarżonych, próbując przypisać im zachowanie, które nie było ich udziałem w rzeczywistości. Oskarżeni są dla niego zupełnie obcymi osobami, nieznanymi mu wcześniej i trudno znaleźć przyczyny, dla których miałby on wskazywać na oskarżonych, narażając ich w ten sposób na odpowiedzialność karną. Niewątpliwie zdarzenie było dla niego dużym, negatywnym przeżyciem emocjonalnym i na długo utkwilo w jego pamięci. Bezpośredni kontakt z przesłuchiwanym pozwolił Sądowi nabrać osobistego przekonania, co do wiarygodności prezentowanej relacji, a tym samym ugruntować własne przekonanie odnośnie wartości poszczególnych dowodów w zestawieniu z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Zeznania pokrzywdzonego znalazły całkowite oparcie w zeznaniach świadka R. M., który w sposób tożsamy opisał początkowy etap zachowania sprawców na terenie baru. Co prawda świadek jak tylko zobaczył, że jego kolega S. C. D. zostaje uderzony krzesłem i upada, to wycofał się do pomieszczenia obok lokalu gastronomicznego i nie widział dalszego przebiegu zajścia, jednakże słyszał odgłosy tłuczonego szkła i uderzania krzesłem. On też połączył się telefonicznie z właścicielami lokalu informując ich o zajściu.

Sąd nie znalazł powodów, aby kwestionować zeznania właścicieli lokalu A. S. i C. D.. Nie byli oni naoczными świadkami wydarzenia z dnia 27 września 2017 r., a jego przebieg znają z relacji pracownika S. C. D. oraz R. M.. Przy czym świadek A. S. jak tylko zszedł na dół zobaczył zdemolowany lokal, krew na podłodze i siedzącego S. C. D., który trzymał się za głowę. Natychmiast zadzwonił na Policję i pogotowie. Co istotne, świadek niczego nie ruszał na miejscu zdarzenia aż do czasu przyjazdu funkcjonariuszy Policji. I dopiero wówczas przeliczył pieniądze, które znajdowały się w kasie, stwierdzając że jest tylko 400 złotych. Gdy wydrukował raport z kasy fiskalnej okazało się, że utarg w tym dniu wyniósł

około 1700 zł, a zatem w kasie brakowało 1300 złotych. Pozostaje to w pełnej zgodności z zeznaniami świadka S. C. D. który jednoznacznie stwierdził, że widział Ł. A. jak wchodzi za ladę, do części „gospodarczej” lokalu, gdzie znajdowała się otwarta na kilkanaście centymetrów szuflada i zabiera z niej pieniądze.

W tym miejscu wskazać należy, że w lokalu (...) przy ulicy (...) znajdowała się kasa fiskalna rejestrująca utarg dzienny. W dniu 27 września 2016 roku kasa nie zarejestrowała sprzedaży i nie ma z tego dnia raportu dobowego. Niemniej jednak aż dwa raporty dobowe są sporządzone w dniu 28 września 2016 roku. Pierwszy z nich wskazuje na utarg dzienny w wysokości 1656,48 zł. Przyjąć w tym wypadku należy, że ten raport kasowy odnosi się do dnia 27 września 2016 roku, co potwierdzają właściciele lokalu A. S. i C. D.. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że lokal ten czynny jest całą dobę i zwykle o godz. 23.00 właściciele lokalu liczą dzienny utarg. Tego dnia nie zabrali ze sobą pieniędzy z utargu dziennego, ponieważ następnego dnia we wczesnych godzinach rannych miał być dostarczony do lokalu towar. Nie zdążyli też sporządzić raportu kasowego, gdyż doszło do zajścia będącego przedmiotem niniejszego postępowania, a gdy to uczyli w obecności funkcjonariuszy Policji minęła już godz. 24:00 i automatycznie raport został wygenerowany z datą 28 września 2016 roku. W tych okolicznościach kwestia, że z kasy lokalu (...) zginęła kwota 1300 złotych nie budzi wątpliwości Sądu. Trudno znaleźć jakieś racjonalne argumenty, że tak nie było i że np. właściciele lokalu czy też pokrzywdzony S. C. D. mogli zabrać taką kwotę pieniędzy, aby pomówić o to oskarżonych. Kwestia straty pieniędzy w wyniku napadu była przecież podnoszona konsekwentnie od samego początku w zeznaniach wszystkich świadków i to w sytuacji, kiedy jeszcze nie ujęto obu sprawców. S. C. D. znajdował się w szoku po uderzeniu w głowę, krwawił i został przewieziony na pogotowie. Właściciele lokalu zaś wezwali niezwłocznie Policję i dopiero w obecności funkcjonariuszy ustalili wysokość strat, w tym pieniężnych. Trudno w takiej sytuacji posądzić cudzoziemców, znajdujących się w obcym im kulturowo i językowo kraju, aby przez tak krótki czas jaki minął do przyjazdu Policji zdołali zabrać z kasy kwotę 1300 złotych, uzgodnić wspólną wersję przebiegu zajścia, w tym z osobą, która doznała obrażeń i została przewieziona na pogotowie.

Wskazać też należy na jeszcze jedną znamioną okoliczność. Otóż w dniu 29 września 2016 r. podczas przeszukania lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w T., w którym zamieszkuje J. Ż., znaleziono w jego pokoju pieniądze w kwocie 1.130 zł, co dziwnym zbiegiem okoliczności odpowiada mniej więcej sumie skradzionej z lokalu (...). A przecież w dniu 27 września 2016 roku nie stać go było, żeby zapłacić 28 złotych za dwa kebaby pomimo, iż to on zaprosił swojego kolegę Ł. A. na świętowanie zdanego prawa jazdy.

Wiarygodne w ocenie Sądu są pozostałe dowody nieosobowe zgromadzone w sprawie w postaci dokumentów: protokołu oględzin miejsca zdarzenia, dokumentacji fotograficznej z miejsca zdarzenia, opinii medycznej co do charakteru obrażeń których doznał S. C. D., opinii sądowo-psychiatrycznej dotyczącej Ł. A. i J. Ż., dokumentacji medycznej Ł. A., protokołu z użycia alkometru, protokołu okazania i dokumentacji fotograficznej, protokołów zatrzymania oskarżonych, protokołów zatrzymania rzeczy, ekspertyzy kryminalistycznej śladów zabezpieczonych na miejscu zdarzenia, danych o karalności. Sąd wziął także pod uwagę treść wyroku Sądu Okręgowego wP. T. z dnia 23 kwietnia 2012 roku w sprawie III K (...), którym to wyrokiem J. Ż. został skazany m.in. za czyn z art. 56 ust.1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 59 ust.1 tej ustawy w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (vide k.189) na karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę oskarżony J. Ż. odbywał w okresie od 27 marca 2011 r. do 23 kwietnia 2012 r. oraz od 5 kwietnia 2013 roku do 10 lipca 2013 roku, co potwierdzają dokumenty: informacja o osobie z K. k.105-105a, zawiadomienie o zwolnieniu ze sprawy k.173 i obliczenie kary k.174. Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności, dla których można byłoby zakwestionować wiarygodność dokumentów zgromadzonych w toku niniejszej sprawy i ujawnionych podczas rozprawy głównej. Nadmienić w tym miejscu należy, że dokumentów tych nie kwestionowała żadna ze stron.

Co do wyjaśnień oskarżonych Sąd uznał, iż są one wiarygodne jedynie w niewielkim zakresie, a mianowicie gdy przyznają, że w dniu 27 września 2016 r. spotkali się i wspólnie spożywali alkohol. Natomiast co do samego przebiegu zajścia w lokalu gastronomicznym (...) przy ulicy (...) w T., zarówno wyjaśnienia Ł. A., jak i J. Ż., w świetle ocenionych powyżej pozytywnie dowodów, są niewiarygodne i stanowią przyjętą linię obrony. W szczególności Sąd nie dał wiary temu fragmentowi wyjaśnień oskarżonych, jakoby najpierw zostali sprowokowani słownie, a następnie zaatakowani przez jednego z pracowników baru maczetami, czy też szablami, a krzesłami rzucali w samoobronie przed atakiem i ze

strachu uciekli przed napastnikiem. Zauważyć przy tym należy, że oskarżony Ł. A. w swoich wyjaśnieniach twierdził początkowo, że nie pamięta z zajścia w lokalu gastronomicznym, gdyż był pijany i „urwał mu się film”. Zresztą w ogóle nie kojarzył, aby był w tym lokalu (vide wyjaśnienia oskarżonego Ł. A. złożone w dniach: 28 września 2016 roku, 29 września 2016 roku, 30 września 2016 roku). I dopiero w toku postępowania przygotowawczego, spędzając czas w areszcie, przypomniał sobie przebieg zajścia i w dniu 18 listopada 2016 roku złożył wyjaśnienia, które dziwnym zbiegiem okoliczności są zbieżne w wyjaśnieniach oskarżonego J. Ż.. Ta okoliczność jeszcze bardziej utwierdza Sąd, iż wyjaśnienia obu oskarżonych zostały ze sobą uzgodnione i stanowią przyjętą linię obrony, która wszakże nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości.

Przechodząc do subsumpcji ustalonego powyżej stanu faktycznego wskazać należy, że oskarżyciel publiczny zakwalifikował zdarzenie jako jeden czyn przestępny w kumulatywnej kwalifikacji prawnej tj. czyn wyczerpujący znamiona art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zb. z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. W przedmiotowej sprawie Sąd ustalił natomiast, że oskarżeni weszli do lokalu (...), gdzie J. Ż. chciał zamówić dwa kebabów, przy czym nie chciał zapłacić za zamówienie. S. C. D. poinformował go, że jak nie zapłaci, to nie otrzyma zamówienia. Po tej informacji J. Ż. usiadł przy stoliku. Po krótkiej chwili oskarżony ponownie domagał się wydania kebabów i gdy spotkał się z odmową pracownika lokalu, znowu usiadł. Dopiero po kilku minutach obaj oskarżeni zaczęli zachowywać się agresywnie. W tej sytuacji zdaniem Sądu nie sposób uznać, by przedstawiona sekwencja zdarzeń pozwalała na przypisanie oskarżonym przestępstwa usiłowania wymuszenia rozbójniczego (art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk). Niemniej jednak nawet gdyby przyjąć, iż w niniejszej sprawie oskarżeni dopuścili się takiego czynu, to wskazać należy, iż jeśli sprawca podejmuje działania opisane w znamionach wymuszenia rozbójniczego w stosunku do osoby, która później została przez niego zaatakowana w ramach realizowanego rozbój, wówczas mamy do czynienia ze zbiegiem przestępstw, który nie prowadzi jednak do skazania sprawcy za każde z nich. W takim przypadku przestępstwo rozbójnictwa (konsumuje) wymuszenie rozbójnicze. Występuje więc przypadek tzw. pomijalnego zbiegu przestępstw.

Tym samym Sąd uznał, że czyn przypisany oskarżonemu Ł. A. wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a przypisany oskarżonemu J. Ż. wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Sąd dokonał takiej zmiany, albowiem mieściło się to w granicach oskarżenia. Przedmiotowe granice procesu zakreśla bowiem zdarzenie faktyczne, które oskarżyciel opisał w akcie oskarżenia w formie zarzutu, podając także naruszony, jego zdaniem, przepis ustawy karnej. Oczywiście Sąd nie jest jednak związany ani samym opisem, ani też kwalifikacją prawną czynu wskazaną przez oskarżyciela, wiąże go natomiast czyn jako zdarzenie faktyczne i tych granic przekroczyć już nie może (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2006 roku, sygnatura akt V KK 10/06, LEX nr 196961).

Zdaniem Sądu nie budzi jakichkolwiek wątpliwości to, że oskarżeni w dniu 27 września 2016 roku około godz. 23:30 na ul. (...) w T., na terenie lokalu gastronomicznego M. K. Grill, działając wspólnie i w porozumieniu, przemocą polegającą na zadaniu kilku uderzeń krzesłami, w tym w okolice głowy, pracownikowi tego lokalu S. C. D., co skutkowało obrażeniami ciała pokrzywdzonego w postaci rany tłuczonej głowy okolicy skroniowej o długości 1 cm, powodującymi naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni, spowodowali upadek S. C. D., po czym zabrali z kasy w celu przywłaszczenia kwotę 1.300 złotych, działając na szkodę B.D.S. sp. z o.o., której właścicielami są D. C. i S. A.. Przypisując oskarżonym popełnienie wskazanego występku Sąd miał na uwadze to, że działali oni w warunkach współsprawstwa, gdzie ich zachowania wzajemnie się uzupełniały. Wina oskarżonych nie budzi wątpliwości. Realizowali wspólnie podjętą decyzję woli i w pełni świadomie wypełnili wszystkie znamiona przypisanego im czynu. Nie ulega wątpliwości, że sprawcą „wykonawczym”, tj. dokonującym czynności zaboru pieniędzy z szuflady był jeden z nich, a mianowicie Ł. A.. Niemniej istnienie przestępczego porozumienia w ramach występku rozbójnictwa można i należy wyinterpretować z okoliczności realizacji występku i czynności wykonawczych podjętych w jego fazach przez każdego z podsądnych. Oskarżony J. Ż. zaczął zachowywać się agresywnie w tym samym miejscu i czasie co oskarżony A., demolując przy użyciu krzesła lokal i niszcząc w efekcie szklaną ladę. Gdy pokrzywdzony S. C. D. upadł, rzucił w jego kierunku krzesłem, co niewątpliwie utwierdziło pokrzywdzonego, żeby nie stawiać oporu, gdy napastników jest dwóch. Nie sposób zatem uznać, iż napastnikom chodziło jedynie o pobicie S. C.

D. czy też zniszczenie wyposażenia lokalu, a jeden z nich tj. Ł. A. samodzielnie, bez wiedzy i zgody współnika, zabrał pieniądze i zataił to przez znajomym.

Wskazać należy, że do istoty współsprawstwa należy okoliczność, że każda z osób uczestniczących w wykonywaniu przestępstwa może realizować wszystkie lub tylko niektóre spośród znamion przewidzianych przepisem. Do przyjęcia zatem współsprawstwa wystarcza obiektywne współdziałanie w samym dokonaniu, w ramach podziału ról, jeżeli każdy ze współsprawców obejmował swym zamiarem cały zespół przedmiotowych znamion przestępczego przedsięwzięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.12.1987 r., IV KR 412/87, opubl. OSNPG 1988, Nr 12, poz. 123). Taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowym stanie faktycznym. Niezależnie, który ze sprawców uderzał S. C. D. i który zabrał utarg z kasy niewątpliwym dla Sądu pozostaje fakt, iż zarówno oskarżony Ł. A. jak i J. Ż. współdziałali w popełnieniu czynu i wspólnie zrealizowali wszystkie znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk, a w ramach podziału ról każdy z nich obejmował swym zamiarem cały zespół przedmiotowych znamion tego przestępczego przedsięwzięcia. Przy czym oskarżony J. Ż. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, czyli działał w warunkach recydyw z art. 64 § 1 kk. J. Ż. został bowiem skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w P. T. z dnia 23 kwietnia 2012 r. w sprawie III K (...) za czyny z art. 258 § 1 kk, z art. 56 ust.1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 59 ust.1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 65 § 1 kk oraz z art. 58 ust.1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk. Czyn z art. 56 ust.1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 59 ust.1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 65 § 1 kk, co wynika z jego opisu, został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a więc jest to niewątpliwie przestępstwo podobne do występku z art. 280 § 1 kk. Oskarżony wymierzoną mu powyższym wyrokiem karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności odbywał w okresie od 27 marca 2011 r. do 23 kwietnia 2012 r. oraz od 5 kwietnia 2013 roku do 10 lipca 2013 roku.

Karygodność przestępstwa rozboju, jakiego dopuścili się oskarżeni nie budzi wątpliwości. W toku postępowania nie zostały ujawnione żadne okoliczności, które mogłyby wskazywać na to, że ujemna zawartość czynu przypisanego oskarżonym jest na tyle niska, że osiąga poziom znikomego stopnia społecznej szkodliwości. Jednocześnie popełniony przez oskarżonych czyn może być im przypisany jako zawiniony.

Mając na uwadze powyższe należy uznać popełniony przez oskarżonych czyn jako karalny, karygodny i zawiniony, stanowiący przestępstwo.

Wymierzając kary Sąd ocenił stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez sprawców czynu i uznał, że jest on znaczny. Oskarżeni działali agresywnie, byli pod wpływem alkoholu i zadawali pokrzywdzonemu uderzenia krzesłem, w tym w głowę, a zatem w newralgiczną część ciała ofiary. To że obrażenia były niewielkie, gdyż stanowiły naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni, należy uznać za szczęśliwy zbieg okoliczności. Będące udziałem oskarżonych zachowanie z dnia 27 września 2016 roku świadczy o całkowitym nieposzanowaniu porządku prawnego, w tym nie tylko cudzej własności, ale też życia i zdrowia innych ludzi. Dodatkowo w przypadku oskarżonego J. Ż. Sąd wziął pod uwagę, iż działał on w warunkach powrotu do przestępstwa.

Adekwatnymi do stopnia zawinienia sprawców są zatem wymierzone im na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk kary pozbawienia wolności: w przypadku oskarżonego Ł. A. kara 2 lat pozbawienia wolności, zaś oskarżonego J. Ż. 3 lat pozbawienia wolności. Tak ukształtowane sankcje spełnią swe cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz odegrają istotną rolę z punktu widzenia kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, umacniając przekonanie, że zaatakowane przestępstwem dobra prawne są rzeczywiście chronione. Uświadomią oskarżonym nieopłacalność popełniania jakichkolwiek przestępstw w przyszłości. Jeśli pobyt w zakładzie karnym nie wpłynie na nich w kierunku kształtowania społecznie pożądanых postaw, to być może obawa przed długotrwałą izolacją skłoni do przestrzegania norm ustawy karnej w przyszłości. Kształtując wymiar kary w granicach dolnego zagrożenia ustawowego sąd miał na uwadze m.in. w miarę ustabilizowany tryb życia sprawców oraz rodzaj obrażeń ciała, które nie okazały się poważne.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności Sąd zaliczył okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania: oskarżonego Ł. A. od dnia 28 września 2016 roku godzina 00:50 do dnia 22 grudnia 2016 roku godzina 16:10, zaś J. Ż. od dnia 29 września 2016 r. godzina 11:20 do dnia 22 grudnia 2016 roku godzina 16:10.

Zgodnie z treścią art. 46 § 1 kk Sąd zobowiązał obu sprawców do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz B.D.S. sp. z o.o. kwoty 1.300 złotych. Wobec dokładnych relacji świadków A. S. i C. D. – właścicieli wymienionej spółki, którzy szczegółowo określili wartość pieniędzy skradzionych przez oskarżonych, popartą również raportem kasowym, Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do wiarygodności wysokości poniesionej szkody i taką kwotę zasądził solidarnie od oskarżonych na rzecz pokrzywdzonej spółki.

Zwolnienie oskarżonych od kosztów sądowych nastąpiło na podstawie art. 624 § 1 kpk i oparte było na następujących przesłankach: nie mają oni żadnego majątku i każdy z nich ma na utrzymaniu dzieci, nadto każdemu z nich została wymierzona bezwzględna kara pozbawienia wolności.